NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim.

Nr. 20 | Wąbrzeźno, dnia 1 czerwca 928 r. | Rok 7

Ewangelja

EWANGELJA św. Łukasza rodz. 14, wiersz 16—24

Onego czasu powiedział Jezus Faryzeuszom następującą przypowieść: Człowiek niektóry sprawił wieczerzę wielką i wezwał wielu. I posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym, żeby przyszli boć już wszystko gotowe I poczęli się wszyscy społecznie wymawiać. Pierwszy mu rzekł: Kupiłem wieś i mam potrzebę wynijść a oglądać ją. Proszę cię, miej mię za wymówionego. A drugi rzekł: Kupiłem pięć jarzm wołów i idę ich doświadczyć, proszę cię miej mię za wymówionego. A inny rzekł: żonęm pojął, a przeto nie mogę przyjść. A wróciwszy się sługa, oznajmił to panu swemu. Tedy się gospodarz rozgniewawszy, rzekł słudze swemu: wynijdź rychło na ulice i uliczki miasta, a ubogich i ułomnych i ślepych i chromych wprowadź tu. I rzekł sługa: Panie, stało się, jakoś rozkazał, a jeszcze jest miejsce. I rzekł pan słudze: Wynidź na drogi i opłotki, a przymuś wnijść, aby był dom mój napełnion. A powiadam wam, żeć żaden z onych mężów, którzy są zaproszeni, nie ukąsi wieczerzy mojej.

##############################

Nauka o świętym Sakramencie Bierzmowania.

„Tedy na nich wkładali ręce i brali ducha św.“

(Dzieje Apostolskie 8, 14—17).

Czy bierzmowanie jest prawdziwym Sakramentem?

Tak jest; ma bowiem wszystkie znamiona prawdziwego Sakramentu, tj. 1. widzialny znak. 2. niewidzialną łaskę uświęcającą, i 3. ustanowienie przez samego Jezusa Chrystusa.

Czy Chrystus Pan rzeczywiście ustanowił ten Sakrament?

Niezawodnie On go ustanowił, jak wszystkie inne Sakramenta, z tą tylko różnicą, że tylko go obiecał, ale sam w Swej osobie nie nadał. Potrzeba bowiem było, aby poprzednio umarł, powstał zmartwych i wniebowstąpił (Jan 16, 7), zanim zlał w całej pełni Ducha świętego, na czem polega cała skuteczność tego Sakramentu. Taką też jest oparta na tradycji Ojców świętych nauka Kościoła nieomylnego. Już Apostołowie z rozkazu Pana Jezusa udzielali Sakramentu Bierzmowania, co wykazują Dzieje Apostolskie (8, 14—17), w których czytamy, że Piotr i Jan wkładali ręce na świeżo ochrzconych, modlili się za nimi i tym sposobem udzielali im daru Ducha świętego.

Jakie są skutki Sakramentu Bierzmowania.

1. Pomnaża łaskę uświęcającą i czyni bierzmowanych tem podobniejszemi i milszymi Bogu. 2. Daje ochrzconym Ducha świętego z całą pełnią łask Jego, i uzupełnia tym sposobem łaskę chrztu świętego. Dlatego też Ojcowie św. nazywają bierzmowanie uzupełnieniem, utwierdzeniem, 3. Dodaje siły statecznego wyznania wiary i życia według jej przepisów. Wyciska na bierzmowanym piętno niezatarte, wyróżnia go od tych, którzy przyjęli chrzest ale nie są jeszcze bierzmowani, i dlatego raz tylko w życiu przyjętym być może.

Kto jest upoważnionym do bierzmowania.

Sami tylko Biskupi. Według Dziejów Apostolskich (8, 16) samym tylko Apostołom, których następcami są Biskupi, przysługiwało prawo udzielania Ducha świętego przez wkładanie rąk. To prawo Biskupów nazywa Augustyn święty starodawnym zwyczajem i przywilejm przekazanem im przez Apostołów.

W jaki sposób odbywa się bierzmowanie?

Biskup wyciąga dłonie nad wszystkimi przychodzącemi, do bierzmowania i zwołuje na nich Ducha świętego; potem kładzie na głowę każdego z nich rękę i namaszcza go Krzyżmem świętym. W końcu udziela wszystkim błogosławieństwa świętego.

Czem jest Krzyżmo święte, którem Biskup bierzmuje?

Krzyżmo święte jest zmięszanym z balsamem olejem. Olej oznacza pełnię łaski, którą Chrystus przez Ducha świętego zlewa na przystępującego do tego Sakramentu. Balsam zaś jest jakby wyrazem woni budującego życia, jakie winien prowadzić bierzmowany. Oprócz tego balsam ma to zna-

czenie: jak namaszczone nim ciało zmarłego nie ulega zepsuciu, tak i dusza umocniona łaską niebios udzieloną w bierzmowaniu zabezpieczoną jest od zarazy grzechu.

Czemu na czole zakreśla się Krzyżmem znak Krzyża świętego?

Aby chrześcijaninowi przypomnieć, że żaden wstyd, żadna obawa nie powinna go wstrzymywać od śmiałego wyznawania Imienia Jezusowego, żeśmy wszyscy, jako wierni bojownicy Chrystusa powinni każdej chwili być gotowemi do walki i walczyć pod sztandarem krzyża z wrogami naszego zbawienia.

Czemu Biskup kładzie ręce na głowę bierzmowanego?

Pragnie przez to oznaczyć, że Duch św. rzeczywiście w tej chwili zstępuje na przyjmującego Sakrament i że bierzmowany zostaje od tej chwili pod tarczą i opieką Boga.

Czemu Biskup uderza bierzmowanego z lekka w policzek?

By mu dać poznać, że za przykładem Jezusa i Apostołów winien znosić mężnie i statecznie za wiarę wszelkie przeciwności i prześladowania i tak dojść do rzeczywistego spokoju, jakiego mu życzy Biskup.

Czemu chrzestni przy bierzmowaniu kładą prawą rękę na prawem ramieniu bierzmowanego?

By przez to oznaczyć, 1. iż są świadkami przymierza, które bierzmowany w tym Sakramencie ponowił; 2. że przez to go napominają, aby wiernie tego przymierza dochował: 3. że przyświęcać mu będą w swem życiu na drodze cnoty i gorliwej wiary.

Czy bierzmowanie jest niezbednym do zbawienia?

Nie jest ono wprawdzie do zbawienie nieuchronnie potrzebnym, ale mocnoby ten zawinił, coby zaniechał korzystać z sposobności do przyjęcia tego Sakramentu. Chrzest św. jest fundamentem chrześcijaństwa i jest niezbędnie potrzebnym: jak mówi katechizm rzymski, bierzmowanie dopiero nadaje człowiekowi piętno doskonałego i prawego chrześcijanina.

Co winien uczynić ten, co chce przyjąć Sakrament Bierzmowania?

1.Winien być w stanie łaski, albo oczywiście się z popełnionych po chrzcie grzechów pełną skruchy spowiedzią. 2. Powinien być ugruntowanym w zasadniczych i głównych prawdach wiary, a mianowicie w nauce o bierzmowaniu. 3. Za świadka, czyli chrzestnego przy bierzmowaniu winien sobie uprosić osobę już bierzmowaną. 4. Obowiązkiem jego jest obudzić w sobie pragnienie darów Ducha świętego i błagać o nie Boga. 5. Sakrament ten powinien przyjąć jak największą czcią i nabożeństwem i w czasie bierzmowania ponowić postanowienie, iż odtąd będzie prawdziwym i gorliwym katolikiem i nigdy się Kościołowi nie sprzeniewierzy.

Co uczynić należy po bierzmowaniu?

1. Nie godzi się zaraz wychodzić z kościoła, lecz iść na ustronne miejsce w świątyni i podziękować Duchowi świętemu za otrzymane dary i odmówić dotyczącą tego świętego aktu modlitwę 2. Trzeba ponowić obietnicę wiernej służby Bogu, zachowanie wiary, jawnego jej wyznawania bez względu na świat i szyderstwa jego i żyć odpowiednio do jej przepisów. 3. Bierzmowany winien wieść życie budujące i moralne i okazywać się szczerym i dobrym katolikiem, aby tym sposobem spowodować innowierców do uszanowania Kościoła, który swe dzieci obdziela tak zbawiennemi i błogo działającemi darami.

Modne kostjumy kąpielowe.

Na ilustracji widzimy piękne kostjumy kąpielowe



Z CYKLU TRADYCYJ LUDOWYCH.

Wiosenne święto ziół.

Radosny dzień Bożego Ciała jest pierwszem dorocznem świętem ziół, nie mniej ważnem w polskich wioskach od uroczystości Matki Boskiej Zielnej w lecie.

W różnych stronach naszej Ojczyzny corocznie lud wiejski pamięta o tem, że przed świętem Bożego Ciała uzbierać należy na łąkach i po lasach mnóstwo różnych ziół, z których wije się następnie wśród radosnych śpiewów dziewcząt i wielkiej uciechy dziatwy cały rząd drobnych wianuszków.

Jeszcze przed wyruszeniem procesji z kościoła poświęca ksiądz te wianuszki, które od tej chwili nabierają szczególnej wagi i wartości dla pobożnego ludu.

Tu i ówdzie pozostają one na ołtarzach w kościele przez cały czas oktawy Bożego Ciała i dopiero w następny czwartek po ostatniej procesji, zabiera się je do domów.

W niektórych stronach sam pleban zawiesza wianuszek z ziela święconego na promieniach monstrancji, skąd zdjąwszy go dopiero w oktawę, odda je kościelnemu do podziału między dziewczęta, które w procesji niosły święte obrazy. Każda z nich dostawszy suchy kawałek listka lub kwiatka, z wielkiem uszanowaniem odnosi cudowne ziółko do domu gdzie zazwyczaj przechowuje je w książce do modlenia, lub za szybą obrazu świętego.

Istnieje bowiem wierzenie po wsiach niektórych, iż na mór, na cholerę i na tyfus plamisty, kiedy nic już nie pomoże, wystarczy zażyć one ziółko suche z wianuszka, a Bóg zmiłuje się i uzdrowi cudownie chorego.

Zresztą w przekonaniu naszego ludu mają własności cudowne wszelkie wogóle wianki z ziół łąkowych, leśnych i górskich, poświęcone w dniu Bożego Ciała.

Po procesji przynosi się je do domu troskliwie, by ani listek nie odpadł gdzie po drodze i chowa się je do śpiżarni lub apteczki, a przynajmniej zawiesza się nad obrazami świętych, a zwłaszcza nad wizerunkiem Zbawiciela, wymawiając przytem głośno: A słowo stało się Ciałem i mieszkało między nami."

Są okolice, gdzie wyrazy powyższe wypisuje się na karteczkach, z których sklejają pasek i do niego dopiero przymocowawszy zioła wiją wianeczek. Zależnie też od okolicy, do wianków na ten dzień przeznaczonych wybiera się odpowiednie zioła.

W pewnych stronach każdy rolnik potrzebuje pięciu wianków. Jeden wkłada na figurę Matki Boskiej i w ciągu roku ile razy pojawią się groźne chmury gradowe, spieszy gospodarz ukruszyć odrobinę z tego wianka święconego i cisnąć co rychlej na żar ogniska. Wierzy on, że dym z tego ziela odpędzi od jego pola chmury gradowe i ocali zagrodę od burzy i pioruna. Cztery pozostałe wianki zakopuje wieśniak zaraz po procesji na czterech rogach swojej roli, jako ochronę od szarańczy, posuchy i powodzi.

Lud wiejski wogóle przywiązuje najrozmaitsze właściwości cudowne i lecznicze ziołom, zebranym w tej porze roku i w tym zakresie posiada jeszcze cały szereg różnych tradycyj.

Jak Maciek Czapla został bogatym?

Wielki jarmark odbyć się miał w pobliskiem miasteczku.

Każdy z gospodarzy przygotował się do tego, by móc zakupić wszystko co trzeba.

Ledwie świtało, gdy Maciej Czapla wyruszył w drogę. Chociaż był właścicielem trzech morgowego gospodarstwa, wozu własnego nie miał, trzeba było iść pieszo.

Strasznie mu przykro było patrzec na wymijających, dobrze usadowionych na własnych wozach sąsiadów.

Uszedł już większą część drogi, gdy mu ktoś z tyłu zawołał: Kumie Macieju, siadaj to cię dowiozę. Był to sołtys z jego wsi.

Maciej wsiadł, a sołtys do niego — słyszałeś Macieju jak to stary Kasprzak buduje nową chałupę, a i dokupił jeszcze 15 morgów gruntu, a to wszystko za wygrane na Loterji Państwowej pieniądze. Córka go namówiła, kupił los za 10 złotych, a wygrał 15.000. Dobrze, co?

Macieja, jak piorunem raziło. Boże! coby to było, jakby tak on wygrał, miałby najlepsze pole, nową chałupę, parę gniadych, nowy wóz, a na tym wozie widział już siebie z Jagusią, jadących przez miasteczko.

Ocknął się. Stanęli na rynku. Nie namyślając się ani na chwilę, zeskoczył z wozu i pędem pobiegł do pobliskiej kolektury. Kupił los. Wrócił do domu, ale nikomu o tem nie powiedział.

. . . .

Minęło sporo czasu...

Wracał Czapla któregoś dnia po ciężkiej pracy do domu, aż tu widzi biegnie ku niemu sołtys i coś siarczyście wymachuje rękoma. Tknęło go coś. A tu sołtys jak nie huknie: — Macieju, jesteś bardzo bogaty. Wygrałeś na swój los 50.000 złotych.

. . . .

Marzenia Macieja Czapli ziściły się potrójnie.

Z cyklu tradycyj kościelnych.

Boże Ciało.

Uroczystość Bożego Ciała zaliczyć należy do najpiękniejszych uroczystości Kościoła rzymsko katolickiego. Święto to zostało ustanowione dla oddawania publicznej czci Chrystusowi w N. Sakramencie i dla wyrażenia naszej wiary w tajemnicę Sakramentu Ołtarza.

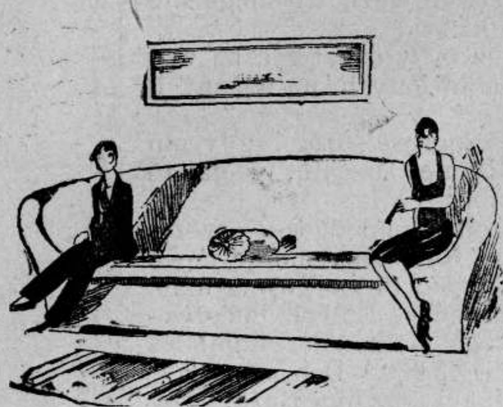
Uroczystość Bożego Ciała zaprowadził pierwszy w swej diecezji w r. 1246 Robert de Torette, biskup w Liege, a papież Urban IV. osobną bullą z dnia 11 sierpnia 1246 r. tę uroczystość w całym Kościele Katolickim ustanowił. Papież Klemens V. potwierdził bullę Urbana IV. w roku1310 i święto Bożego Ciała na cały świat rozszerzył. Uroczystą procesję do ołtarzy odprawiać nakazał papież Jan XXI w roku 1316.

W Polsce i na Litwie uroczystość Bożego Ciała wprowadzono po synodzie piotrkowskim w r. 1559 za Mikołaja Dziergowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego. Papież Dwunasty do tak pięknej uroczystości dodał oktawę Bożego Ciała, w czasie której uroczystą procesję z N. Sakramentem nakazał.

Do obrzędów tej uroczystości należy przedewszystkiem procesja z N. Sakramentem w sam dzień Bożego Ciała, z odśpiewaniem czterech ewangelii na znak, iż każdy z czterech ewangelistów jest świadkiem N. Sakramentu i że dogmat ten przez Kościół podawany opiera się na niewruszonej podstawie.

Kościół katolicki wiernym, uczęszczającym na nabożeństwa i procesje Bożego Ciała udziela wielkich odpustów.

HUMOR



On: „Założę się o złotego, że chciałabyś się mnie chętnie pozbyć".

Ona: „Daj złotego i idź!"

(„Kasper").

Środek na grypę.

„Mam doskonały środek na przeziębienie co tydzień chodzę do łaźni parowej, dwa razy na tydzień masuję się nago, co rano nacieram się zimną wodą, w ciągu dnia wypijam przeszło litr ciepłej wody, 3 razy dziennie płuczę gardło wodą utlenioną..."

„Dość! Wolę się przeziębić" (l



Nowoczesna sztuka.

„To jest mój portret z czasów, gdy nie miałam jeszcze fryzury chłopięcej".

„Ach tak! Ja też naprawdę Pani wcale nie poznałem".

(„Rire").

Czuły zięć.

Zięć: — Ach! Gdyby mamusia była gwiazdą — toby dopiero było cudownie.

Teściowa (wzruszonym głosem): Bardzo jesteś uprzejmy...

Zięć (z westchnieniem): — Najbliższa nam gwiazda oddalona jest od nas o kilka miljo kilom... (l



Energja, jakiej potrzeba, ażeby się odzwyczaić od palenia.

(„Götz.").

Testament.

„Nie mam nic, winien jestem wiele. Resztę przeznaczam dla biednych". (l

Między małżonkami.

— Mój kochany, eleganckie ubranie jest tak samo niezbędne dla nas kobiet, jak rama dla pięknego obrazu.

— Może, może, moja droga, tylko przyznam ci się, że nie widziałem jeszcze nigdy obrazu który ujmowanoby co tydzień w nową ramę...

Nasi rekruci.

— Czem byłeś przed wstąpieniem do wojska?

— ...elduję posłusznie panie sierżancie, cywilem.



Pogromca lwów do siebie: „Gdybym miał tylko odwagę poprosić mego dyrektora o podwyżkę pensji!"

(„Passing Show.")

Skrucha.

Sędzia: „Oskarżony, kto jest pańskim obrońcą?"

Oskarżony: „Już go nie potrzebuję, proszę sądu. Postanowiłem wyznać całą prawdę."

Tanio, a dobrze.

„Żona twoja prosiła o auto a ty jej kupujesz zamiast tego brylantową kolję?"

„Bo widzisz, mój kochany, sztuczne brylanty mogę kupić, ale sztucznego auta nie znajdę."



„Chciałabym kupić książkę"

„Czy ma to być coś lekkiego?"

„Nie koniecznie, gdyż na ulicy czeka na mnie samochód"

(„Everybody's Weekly").